

Obniżenie wieku emerytalnego dopiero od 2018 r.



Rząd zapowiada obniżenie wieku emerytalnego dopiero od 2018 r. Tłumaczy to koniecznością dalszych prac nad ustawą o dostosowania systemu informatycznego ZUS.

Nadal nie wiadomo, jaki będzie stosunek rządu do stażu składkowego.

NSZZ „Solidarność”, ale także inne centralne związkowe, występują o to, by staż składkowy wynosił 35 lat dla kobiet i 40 lat dla mężczyzn. Miałyby on mieć jednak zastosowanie alternatywne po obniżeniu wieku emerytalnego do 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Alternatywnie, a zatem co nastąpi wcześniej.

Tymczasem podczas dzisiejszego posiedzenia zespołów problemowych Rady Dialogu Społecznego ds. funduszy europejskich oraz polityki gospodarczej i rynku pracy, pojawiły się wątpliwości związkowców, jakoby rząd chciał zastosować staż składkowy (odpowiednio 35 lub 40 lat) i wiek emerytalny (odpowiednio 60 lub 65 lat łącznie). Nie uzyskali dziś wyjaśnienia przedstawicieli rządu w tej sprawie.

Przypomnijmy, że obecnie staż ma praktyczne zastosowanie jedynie przy ustalaniu prawa do emerytury minimalnej. Przysługuje ona bowiem dopiero przy stażu wynoszącym 25 lat docelowo dla obu płci, a faktycznie obecnie dla kobiet 22 lat (stopniowe wydłużanie) i 25 lat dla mężczyzn.

Anna Grabowska